

## Wyrok z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 336/10

**Termin określony w art. 539 § 1 k.s.h. rozpoczyna bieg od chwili pierwszego zawiadomienia o zwołaniu zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.**

*Sędzia SN Barbara Myszka (przewodniczący)*

*Sędzia SN Wojciech Katner (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "F.", spółki z o.o. w J. przeciwko "G.", spółce z o.o. w N. o stwierdzenie nieważności uchwał, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 stycznia 2011 r. skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 lutego 2010 r.

oddalił skargę kasacyjną oraz oddalił wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo "F.", spółki z o.o. i stwierdził nieważność uchwały z dnia 16 marca 2009 r. nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej "G.", spółki z o.o. w N. w sprawie podziału spółki przez przeniesienie części przedsiębiorstwa na nowo zawiązaną spółkę z o.o. "G.S.". W wyniku apelacji strony pozwanej, wyrokiem z dnia 23 lutego 2010 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo.

Ustalono, że zarząd pozwanej spółki zwołał na dzień 27 lutego 2009 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników. W porządku obrad przewidziane zostało również podjęcie uchwał w przedmiocie podziału spółki zgodnie z przedstawionym projektem, i zawiązanie nowej spółki z o.o. "G.S.". Zarząd pozwanej spółki, zawiadomieniem z dnia 16 stycznia 2009 r., pierwszy raz poinformował wspólników o zamiarze podziału spółki w drodze podziału przez wydzielenie zorganizowanej

części przedsiębiorstwa – oddziałów spółki, do nowo zawiązanej spółki, wskazując także datę zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 27 lutego 2009 r. Zawiadomienie to zostało podpisane przez wiceprezesa zarządu Macieja D., załączony był porządek obrad zgromadzenia wraz z projektami uchwał w przedmiocie podziału spółki. Drugie zawiadomienie z takimi samymi załącznikami zostało skierowane do wspólników dnia 12 lutego 2009 r.

Dnia 27 lutego 2009 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki, na którym była obecna Elżbieta A., występująca w imieniu powodowej spółki jako prokurent. Zgłosiła wraz z Ryszardem A., działającym w imieniu wspólnika Pawła K., zastrzeżenia co do terminu zwołania zgromadzenia, ponieważ od chwili wysłania pierwszego zawiadomienia o jego zwołaniu nie upłynęło sześć tygodni, wymaganych przez kodeks spółek handlowych. Zarzuty powódki zostały uwzględnione i podjęta została uchwała zgromadzenia o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki na dzień 16 marca 2009 r. z takim samym porządkiem obrad, przewidującym podjęcie uchwał o podziale spółki na podstawie wcześniejszych dokumentów przygotowanych przez zarząd. Zawiadomieniem z dnia 27 lutego 2009 r. zarząd poinformował pisemnie wspólników o nowym terminie zgromadzenia i jego porządku obrad z tymi samymi projektami uchwał, które załączył, jak poprzednio.

Dnia 16 marca 2009 r. zgromadzenie się odbyło. Reprezentowano 100% udziałów, jednak pełnomocnicy wspólników, powodowej spółki i Pawła K., zgłosili zastrzeżenia co do prawidłowości zwołania zgromadzenia, powołując się na naruszenie art. 539 § 1 oraz art. 208 § 4 w związku z art. 235 § 1 k.s.h. Mimo tych zarzutów, zgromadzenie podjęło uchwałę o podziale pozwanej spółki przez przeniesienie na nowo zawiązaną spółkę "G.S." zorganizowanej części przedsiębiorstwa, tj. udziałów utworzonych na podstawie uchwały zarządu z dnia 1 września 2008 r. w zamian za udziały spółki "G.S.", które obejmą wspólnicy pozwanej spółki. Pełnomocnik powódki zgłosił na zgromadzeniu sprzeciw wobec podjętej uchwały.

Sąd Apelacyjny, zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalając powództwo, uznał na podstawie art. 539 § 1 k.s.h., że prawidłowe było zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki już w pierwszym terminie. Nawet jednak – zdaniem Sądu – gdyby przyjąć naruszenie powołanego przepisu, to biorąc pod uwagę jego formalny charakter i cel nie można stwierdzić

wpływu tego naruszenia na wynik głosowania oraz treść podjętej uchwały, a tym samym, skoro nie chodzi o bezwzględną nieważność uchwały, przesłanki do stwierdzenia nieważności uchwały wspólników w niniejszej sprawie nie zostały spełnione.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 539 § 1 k.s.h., polegającą na uznaniu, że sześciotygodniowy termin do zawiadomienia o podziale spółki dotyczy tylko pierwszego zawiadomienia o podziale i termin ten jest obojętny wobec drugiego zawiadomienia, jak też że obowiązek zawiadomienia o podziale zostaje spełniony także wówczas, gdy nie ma tożsamości pomiędzy zawiadomieniami o podziale w zakresie elementów obligatoryjnych, określenie zaś nowego terminu przez zgromadzenie wspólników rozpoczyna procedurę zwoływania zgromadzenia od początku. Zarzuciła także naruszenie art. 112 k.c. przez nieprzyjęcie, że podjęcie uchwały w sprawie podziału może nastąpić najwcześniej następnego dnia po dniu odpowiadającym nazwą dniowi, od którego zaczął biec sześciotygodniowy termin, naruszenie art. 252 § 1 w związku z art. 539 § 1 k.s.h. przez wadliwe przyjęcie, że stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z powodu naruszenia przepisu o charakterze formalnym jest uzasadnione tylko w przypadku wpływu tego naruszenia na treść uchwały lub wynik głosowania. Naruszenie przepisów prawa procesowego dotyczy art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. przez pominięcie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i przedstawionych argumentów. Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Według art. 539 § 1 k.s.h., zarządy uczestniczących w podziale spółek powinny zawiadomić wspólników dwukrotnie, w odstępie nie krótszym niż dwa tygodnie, w sposób przewidziany dla zwoływania zgromadzeń wspólników, o zamiarze dokonania podziału spółki dzielonej i przeniesienia jej majątku na spółki przejmujące bądź spółki nowo zawiązane, nie później niż na sześć tygodni przed planowanym dniem powzięcia uchwały o podziale. Z § 2 pkt 2 powołanego przepisu wynika ponadto, że termin, w którym wspólnicy mogą się zapoznać z dokumentami dotyczącymi podziału, nie może być krótszy niż miesiąc przed planowanym dniem powzięcia uchwały o podziale.

*Ratio legis* powołanego przepisu dotyczy ochrony wspólników spółki w obliczu zasadniczej decyzji dla jej dalszego bytu, jaką jest podział spółki; stąd wymaganie dwukrotnego zawiadomienia wspólników w odstępach minimum dwutygodniowych o zgromadzeniu oraz minimalny sześciotygodniowy termin od zawiadomienia do podjęcia potrzebnych uchwał, z zapewnieniem tożsamości za każdym razem zawiadomień i załączników, w tym projektów uchwał, a także minimum miesięczny termin na zapoznanie się z dokumentami istotnymi dla planowanego podziału. W zakresie, w jakim art. 539 k.s.h. przewiduje minimum ochrony wspólników, ma charakter bezwzględnie obowiązujący; wspólnicy mogą w umowie przewidzieć surowsze wymagania, w tym dłuższe terminy, nie mogą jednak tych wymagań ograniczyć, a terminów skrócić.

Rozważenia wymaga spełnienie wymienionych przesłanek odnośnie do nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki zwołanego w dniu 16 marca 2009 r. Z ustaleń wynika, że wspólnicy bez podjęcia uchwały o podziale spółki jednogłośnie uchwalili zakończenie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 27 lutego 2009 r., zatem uznanie przez Sąd Apelacyjny nieprawidłowości decyzji wspólników o wadliwym zwołaniu tego zgromadzenia ma znaczenie dla rozpoznania sprawy tylko o tyle, o ile może być dodatkowym argumentem przy badaniu należytego zastosowania przesłanek przewidzianych w art. 539 § 1 k.s.h. Wspólnicy odstąpili od podejmowania uchwały o podziale pozwanej spółki w dniu 27 lutego 2009 r. wobec jednogłośnej ich uchwały o zwołaniu następnego nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z tym samym porządkiem obrad i zobowiązania zarządu spółki do formalnego jego zwołania na dzień 16 marca 2009 r. Nie można przyjąć, że wspólnicy tą uchwałą tylko przerwali nadzwyczajne zgromadzenie wspólników w dniu 27 lutego 2009 r. i dalszy jego ciąg przenieśli na dzień 16 marca 2009 r. Uchwałę o podziale spółki podjęli dopiero na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 16 marca 2009 r., czyniąc to, mimo że dwoje wspólników znowu podniosło takie same zarzuty, jak poprzednio, dotyczące nieprawidłowego zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników ze względu na naruszenie art. 539 k.s.h., tym razem ze względu na zwołanie zgromadzenia jeden dzień wcześniej, niż to wynikało z zachowania sześciotygodniowego terminu od zawiadomienia.

Zarząd spółki podjął w dniu 27 lutego 2009 r. uchwałę o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 16 marca 2009 r. i

jednorazowo zawiadomił wspólników o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, przesyłając wymagane załączniki. Można przyjąć, że w rozumieniu przepisów kodeksu spółek handlowych każde zgromadzenie wspólników jest odrębnym zgromadzeniem, zatem musi być zwoływane przy spełnieniu minimum wymagań przewidzianych przez przepisy; to minimum dla podjęcia uchwały o podziale spółki wyznacza art. 539 §1 k.s.h. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, przyjęcie prawidłowości zawiadomienia o nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników na dzień 16 marca 2009 r. konwalidowałoby brak dwukrotnego zawiadomienia przez jednogłośnie przesunięcie przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników i zarząd pozwanej spółki terminu zgromadzenia z dnia 27 lutego na dzień 16 marca 2009 r. Dotyczyłoby to sytuacji, w której Sąd drugiej instancji uznał za dokonane z zachowaniem terminów zawiadomienie o nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników dnia 27 lutego 2009 r., a więc wystarczające, tak jakby dotyczyło także nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników dnia 16 marca 2009 r. Wymagałoby to również uznania za spełniony, w związku z pierwszym nadzwyczajnym zgromadzeniem wspólników, niewymagający ponawiania, minimalny termin miesięczny przewidziany w art. 539 § 2 pkt 2 k.s.h. do zapoznania się przez wspólników z dokumentami dotyczącymi podziału, ponieważ pomiędzy dniem 27 lutego a 16 marca 2009 r. nie upłynął miesiąc.

Taki wniosek wypływa z intencji ustawodawcy, które można wywieść z treści art. 539 k.s.h. W podwójnym zawiadamianiu wspólników oraz w zachowaniu terminów minimalnych chodzi przede wszystkim o to, aby wspólnicy na pewno otrzymali zawiadomienie oraz mieli odpowiedni czas na zapoznanie się z dokumentami, przemyślenie proponowanych uchwał oraz czas na konsultacje. W niniejszej sprawie cele powołanego przepisu zostały spełnione. Wspólnicy mieli wystarczający na zapoznawanie się z dokumentami, dwukrotnie przekraczający minimalny czas przewidziany w art. 539 § 2 pkt 2 k.s.h. Można zasadnie twierdzić, że dla zabezpieczenia interesów wspólników nie miało żadnego znaczenia drugie zawiadomienie, po odbytych nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 27 lutego 2009 r.; wspólnicy nie tylko uczestniczyli w zgromadzeniu, ale jednogłośnie podjęli uchwałę o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 16 marca 2009 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że nadzwyczajne zgromadzenie wspólników wyznaczone na dzień 27 lutego 2009 r. było zwołane prawidłowo i stanowiska tego

skarżący w skardze kasacyjnej nie podważył. Również treść uchwał oraz dokumenty załączone do zawiadomień na oba nadzwyczajne zgromadzenia wspólników były takie same. Powtórne zawiadomienie o nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 16 marca 2009 r. jedynie spełniałoby formalny przepis o charakterze ochronnym, którego cel został zrealizowany przez podwójne zawiadomienie już na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników dnia 27 lutego 2009 r. Można więc zgodzić się z twierdzeniem pozwanej, że z punktu widzenia zachowania uprawnień doszło do trzeciego zawiadomienia. Tym samym cele art. 539 § 1 oraz art. 539 § 2 pkt 2 k.s.h. zostały spełnione. Jeżeli nawet wyłącznie ze względu na brzmienie art. 539 k.s.h. doszło do formalnego błędu, do którego przyczynili się wspólnicy oraz skarżąca spółka na skutek jednogłośnie głosowania dnia 27 lutego 2009 r. za uchwałą o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 16 marca 2009 r. z tym samym porządkiem obrad, oraz do takiego samego błędu zarządu pozwanej spółki, to i tak nie można kwestionować ważności nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i ważności uchwały o podziale pozwanej spółki. Przeciwnie stanowisko doprowadziłoby tylko do nieuzasadnionego interesem spółki odwołania podjęcia uchwały o jej podziale, której treści nie podważają co do istoty nawet skarżący.

Przepisy chroniące wspólników, jak w szczególności art. 539 § 1 k.s.h., służą zachowaniu minimum interesów wspólników, które sami mogą rozszerzyć, ale nie mogą prowadzić do narzucania woli większości wspólników przez uniemożliwienie podjęcia przez tę większość uchwały zgodnej z ich wolą. Zasadą funkcjonowania spółki kapitałowej jest respektowanie woli większości udziałów w spółce, z zachowaniem zasługujących na ochronę praw mniejszości, ale nie przez tzw. szantaż korporacyjny. Jego przejawem może być domaganie się przez niektórych wspólników mniejszościowych rygorystycznego przestrzegania przepisów formalnych, których respektowanie i tak nie ma wpływu na treść podjętych uchwał, w sytuacji, jak w sprawie niniejszej, w której wspólnicy podważający ważność zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników wyrazili zgodę na termin jego zwołania. (...) Skarżący najpierw głosowali za terminem zgromadzenia w dniu 16 marca 2009 r., wiedząc, że nie spełnione będą przesłanki przewidziane w art. 539 §1 k.s.h., o czym nie poinformowali pozostałych wspólników obecnych na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 27 lutego 2009 r., a następnie podważali skuteczność odbywania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w

dniu 16 marca 2009 r. Zachowania wspólników nie można pogodzić z zasadą lojalności korporacyjnej wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i aprobować takiego postępowania. (...)

Rozważenia wymaga sposób obliczania sześciotygodniowego okresu od zawiadomienia wspólników o zgromadzeniu wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do terminu odbycia tego zgromadzenia. W doktrynie są prezentowane dwa stanowiska. Według jednego, termin sześciotygodniowy liczy się od drugiego zawiadomienia, czyli w gruncie rzeczy musi minąć co najmniej osiem tygodni od tego zawiadomienia, ponieważ należy doliczyć jeszcze dwa tygodnie, które muszą upłynąć od pierwszego zawiadomienia. Wiąże się to także z minimalnym terminem miesięcznym, niezbędnym do zapoznania się z dokumentami o podziale. Zgodnie z drugim stanowiskiem, które aprobuje skład orzekający w niniejszej sprawie, termin sześciotygodniowy liczy się od pierwszego zawiadomienia. Na jego poparcie można przytoczyć wiele argumentów. Najważniejszy wynika z wykładni językowej art. 539 §1 k.s.h., prowadzącej do wniosku, że gdyby miało chodzić o rzeczywisty termin ośmiotygodniowy (dwa tygodnie od pierwszego plus sześć tygodni od drugiego zawiadomienia), to ustawodawca umieściłby to w treści przepisu. Ponadto, metodologicznie błędna jest teza o skuteczności zawiadomienia od chwili drugiego zawiadomienia, ponieważ zawiadomienia te stanowią ciąg powiązanych ze sobą zdarzeń, a jego początek jest liczony od pierwszego z nich, a nie od ostatniego. (...)

Dodatkowe argumenty płyną z art. 504 § 1 k.s.h., odnoszącego się do łączenia spółek, ze względu na zmianę tego przepisu nowelą Kodeksu spółek handlowych dokonaną przez ustawę z dnia 25 kwietnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 86, poz. 524). Wskazano w niej, ze względu na podobne jak w przypadku art. 539 § 1 k.s.h. wątpliwości co do terminów zawiadomienia, że chodzi o dwa okresy, z których pierwsze zawiadomienie powinno być dokonane nie później niż na miesiąc przed planowanym powzięciem uchwały o połączeniu, a drugie w odstępie nie krótszym niż dwa tygodnie od daty pierwszego zawiadomienia. Tak samo jak w art. 539 § 2 pkt 2 przewiduje się miesiąc na zapoznanie z dokumentami (tak samo jest sformułowany art. 504 § 2 pkt 2 k.s.h.). (...)

Mając to na względzie Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., jak na wstępie.

